KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Maja. — Rok 1849. Poniedziałek. | № 132. | Jutro, Śtej Julji P. M. Nów.

N. PAN raczył odbyć w dniu wczorajszym na *Mokotowskich polach*, przegląd: Atamańskiego J. C. W. W. Xcia Następcy Tronu Pułku, wraz ze szwadronem Lejb-Gwardji Kozackiej Czernomorskiej Dywizji, i baterją Dońskiej Artylerji; zaś na *Krak: Przedmieściu* i *Nowym-Swiecie*: czterech bataljonów piechoty i Iszej konnej artyleryjskiej brygady, które następnie w marszu z tychże ulic, przedefilowały na Saskim Placu przed N. CESARZEM.

Wczoraj w Kościele Śgo Krzyża, JW. X. Biskup Tadeusz Hr: *Łubieński*, udzielał mniejsze i wyższe Święcenia Klerykom Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, i Alumnom z Akademji Duchownej.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, wykonaną była przez Amatorów muzyki, Msza *Szydermajera*, pod dyrekcją Woje: *Słoczyńskiego*.

JW. Rz. R. Tajny, Hr: *Nesselrode*, Kanclerz Państwa, Minister spraw zagranicznych; oraz Baron *Liewen*, Jenerał-Adjutant J. C. K. Mości, przybyli z *Petersburga* do *Warszawy*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 8 (20) Maja r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 10, na które, tudzież na dawniejsze, w 132 wnioskach, złożono rsr. 607 k. 95 (zł. 4,053). Na żądanie 42 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież:, rs. 14 k. 20½), rs. 1574 kop. 17½ (zł. 10,494 gr. 15), i umorzono książeczek oszczędności 22. Przeto Uczestników 4,274, posiada kapitał rsr. 91,613 kop: 99 (Złp. 610,759 gr. 28).

Apolonja z Baranowskich *Krzyżanowska*, Wdowa po Inspektorze Urzędu Lekarskiego Guber: Płockiej i Augustowskiej, zostająca od kilku miesięcy dla kuracji w Warszawie, po ciężkiej nie do uleczenia słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 16 b. m. w 45tym roku zakończyła pełne zalet towarzyskich bogobojne i cnotliwe życie. W oddaleniu będącej Rodzinie, Krewnym i małoletnim dzieciom, opieki macierzyńskiej pozbawionym, Przyjaciele ś. p. *Krzyżanowskiej*, po odprowadzeniu Jej zwłok na wieczny spoczynek w dniu 18 b. m. na smętarz Powązkowski, udzielają tę smutną i bolesną dla serc strapionych wiadomość.

Józefa *Kozakiewicz*, w 32gim roku życia, oraz syn jej Władysław, lat 4 liczący, zeszli z tego świata w dniu wczorajszym, prawie w kilka godzin po sobie.

Z dniem wczorajszym rozpoczętem zostało używanie *Wód Mineralnych* w Instytucie, znajdującym się w ogrodzie Saskim. Od rana też ogród napełniony był Publicznością, która licznem zebraniem się w tym dniu, oddała sprawiedliwość staraniom i zachodom Właściciela, w dokładnem urządzeniu i przyozdobieniu tego Zakładu.

Dziełko pod tytułem: »*Nieomylne środki ochronienia się od bólu zębów*, oraz utrzymania ich w zdrowiu i piękności aż do najpóźniejszego wieku, przez Alex: *Elsner* Dentystę," wyszło z druku, i jest do nabycia w mieszkaniu Autora, w pałacu *Uruskich*, przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 393*b*, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. Szanowni Prenumeratorowie raczą się zgłaszać po odbiór w właściwe miejsca. Cena exemplarza zł. 5.

Apteka F. *Sokołowskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nr 480 wprost Miodowej, odebrała już pierwszy transport *Szlamu Ciechocińskiego do kąpieli*. Osoby więc które zamówiły takowy, raczą odebrać.

Księgarnia J. *Bernstejna* przy ul: Miodowej wprost XX. Kapucynów, otrzymała następne dzieła medyczne: Bossu, *Anthropologie ou etude des organes, fonctions et Maladies de l'homme et de la femme*, 2 vol avec 1 atlas; zł. 33⅓. Van Hosebrouck, *Traitement des Maladies par l'eau froide*, 1 vol:; zł. 4½. *Conseils aux femmes* 1 v., zł. 5. Grimaud de Caun, *Hist de la génération de l'home*, 1 v. avec pl:, zł. 25. Chomel, *Eléments de pathologie général*, 1 v., zł. 20. Thoré, *Maladies incidentes des aiénés*, 1 v., zł. 12. Giraudeau de St.-Gervais, *Maladies Syphylitiques et Maladies de la peau*, 2 vol:, zł. 35. Caffin, *Guide botanique de la Santé*, 1 v., zł. 9. Matteucci, *Leçons sur les phénomenes physiques des Corps vivants*, 1 v. 18 fig:, zł. 8.

Dobrze to powiedział *Kocebue* w swojej komedji *Wszystkowiedz*, »Plamy są na słońcu, plamy są na xiężycu, plamy są w czynnościach ludzkich, czemużby nie miały być na sukni biednego chłopaka." Nie chcemy zaprzeczać tej prawdzie, ale obok niej musimy przyznać, że i najnowsza suknia gdy jest splamioną, przestaje być nową, że i prosto z igły zdjęty fraczek, skoro się przypadkiem rozedrze, traci już cały urok świeżości; to też podobnie smutne wypadki wywołują zawsze zły humor, a często nawet i łzy, bo przecie:

Staś na sukni zrobił plamę,
Płacze i przeprasza Mamę.

Z Mamą to zawsze łatwiejsza sprawa, bo choć trochę połaje, to sama chętnie plamę zapierze; ale często się zdarza, że nie jeden czterdziestoletni *Staś* chlapnąwszy sosem na kamizelkę, w djablem jest kłopocie, jak się z tym kwiatkiem pokazać absolutnej *Magnifice*? W takim razie dobry plamiarz jest jedynym portem ocalenia przed straszną burzą, którąby zebrała się na firmamencie małżeńskiego pożycia, na widok splamionej kamizelki. Otóż owym portem, owym *wybawcą i wy-*

wabcą jest P. Józef *Wilski*, mieszkający przy ulicy *Niecałej* Nr 614 lit: *G*, który z zadziwiającą doskonałością, wszelkie uszkodzone suknie zszywa, a plamy tak z materji jako i sukna bezpowrotnie usuwa.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Bal: *Gizella*, Pani *Turczynowicz* 5-kroć, i Pan *Tarnowski* 3-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Wnuczek*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Ciemska*, oraz Panowie *Jasiński* i *Królikowski*; po Kom: *Lekarz i Prawnik*, po 2-kroć Wszyscy, i oddzielnie Panna *Moroz* i Pan *Jasiński* po 3-kroć, oraz Pan *Stolpe*; po Kroto: *Przez Sen*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Morys* i Pan *Chomiński*.

BÓG dał, BÓG wziął!!! chwalmy zawsze Jego świętą wolę; w dniu 12go b. m. po 2-tygodniowej ciężkiej chorobie, zeszła z tego świata, Ewelina *Korzeniowska*, zaledwie 9tą licząca wiosnę, na czas krótki pobytu w Piotrkowie, u Siostry swej zostawiona. Niedościgłe wyroki Niebios, dotykają chorobą niewinną istotę, w nieobecności Rodziców, którym zajaśniałaś zbyt krótko na tej ziemi!! pośpiesza stroskany Ojciec, nieść pomoc pieczołowitości i staraniu, a pozbawiona Matka tej przysługi ostatniej dla swego dziecka, jest niepocieszona. Ukoj rozpaczająca Matko! boleść swoją, wszak nic bez zasługi? Jednego więcej mieć będziesz Anioła, który swoje modły zanosić będzie do Pana Zastępów. Pokój duszy Aniołowi, i waszemu domowi, tego życzy co nakreśliła przyjazna ręka. J.

Anglja. — Gabinet chce odroczyć parlament w połowie Czerwca.— *Times* mówi, że papiery na giełdzie spadły, ponieważ na horyzoncie politycznym zbierają się chmury; akcje kolei żelaznych także nisko stoją, bo odkryto wielkie oszustwo w kolejach. Pan *Nicholson* szwagier znanego Pana *Hudson*, także Dyrektor jednej z kolei, odebrał sobie życie.

Austrja.— Wiedeńska gazeta donosi, że Feldzeugmeister *d'Aspre* w dniu 6 zajął *Lukkę* z dwoma brygadami, kiedy brygada *Kołowrat* tegoż samego dnia zajmowała *Pizę*, a brygada *Wimpfen*, *Pietrasanta*. W d. 7m Feldzeugmeister *d'Aspre*, z głównemi siłami swemi miał ruszyć do *Pizy*, a w d. 8 lub 9 uderzył na *Livorno*.— *Bologna* podobno chce się opierać wojskom austr:, przeto Feldm: Por: *Wimpfen* z 8 batalјonami, 4 szwadronami i 6 baterjami; w d. 8 miał stanąć pod tem miastem. Jenerał ten ma zająć pozycję, wezwać miasto do poddania się, uderzyć w razie odmówienia, ale tylko z stanowczą pewnością zwycięztwa; w przeciwnym razie ma czekać na spieszące posiłki.—Jenerał jazdy *Gorzkowski* został mianowany cywilnym i wojskowym Gubernatorem *Bolonji*, i dla zajęcia tego miasta równie jak wsparcia Feldm:Porucz: *Wimpfen*, ruszającego następnie do *Ankony*, dowodzić będzie 8 batalјonami, 1 szwadronem, i 2 baterjami; wojska te ściągnięto z załóg *Medyolanu*, *Werony* i *Mantui*. W ogóle więc w *Toskanji* użyto 11,000 ludzi, a w Państwie rzymskiem 16,000.— Postanowieniem cesarskiem, zakazano wojskowym noszenia cywilnych sukni, a cywilnym znaków wojskowych.— Na giełdzie wiedeńskiej z 15 b. m. kursa nieco poszły w górę.— O koncentracji armji *Węgierskiej*, nie ma żadnych wiadomości.

Belgja. — Bieg poczt na kolei żelaznej z *Paryża* do *Bruxelli*, nowem urządzeniem przyspieszono. — W *Rotterdamie* w d. 13 wybuchł pożar, który zniszczył 20 składów z towarami; strata ma wynosić około 9 miljonów zł. pols: Przy odejściu poczty jeszcze ogień przytłumionym nie został.

Francja.— Z *Paryża* donoszą pod d. 14 b. m., że poczty *Rzymu* dochodzą tylko do 5go b. m., ale rząd ma już depesze z 8go, z których *Monitor* ogłasza co następuje: *Palo* 8go Maja: »3cia brygada i 16ty pułk lekki, szczęśliwie wylądowały. Siła liczebna wyprawy w tej chwili, wystarcza zupełnie do obrony wpływu moralnego, jaki Francja w tym kraju posiadać winna. Jutro ruszam naprzód, i zajmę stanowisko, z którego panować będę i nad zachodnim pasem miasta. W *Fumino* mam silną pozycję. Moralność i zdrowie wojska jest wyborne, z wyjątkiem 30tu przeszło ranionych żołnierzy; rząd rzymski nie ma w swym ręku ani jednego żołnierza, ani jednego tornistra." — Z *Elissée* wysłano wczoraj pułkownika *Tinau* z missją szczegółową do Pana *Oudinot*.— Mówią, że Panu *Frapoli*, Posłowi rzymskiemu w *Paryżu*, rozkazano opuścić granice Rplitej w przeciągu 24ch godzin.— Jenerał *Leflo* dowodzi brygadą w wyprawie rzymskiej. — Z *Tulonu* donoszą, że 9go b. m. parostatek *Infernal* zabrał dwa szwadrony konnych strzelców; także 10go b. m. odpłynął z *Tulonu* pułk 13ty lekki; oczekują tam jeszcze na dwa pułki.— Tu w *Paryżu* wybory odbyły się najspokojniej. Dziś z uderzeniem godziny 4ej zamykają urny, i odnoszą do Ratusza. Do jutra nie można jeszcze domyślać się nawet wypadku. Zdaje się, że Komitet przy ulicy *Poitiers* przeprowadził dwunastu lub trzynastu swych Kandydatów, socjaliści 6ciu lub 8miu, i tyleż tak zwani przyjaciele ustawy czyści republikanie.— Z południowej Francji przychodzą wieści o zamieszaniach w wojsku, z przyczyny wyborów; niektóre dzienniki utrzymują, że wybory w armji, powiększej części padły na czerwonych republikanów.— Z powodu niestosownego ułożenia depeszy przez Ministra spraw wewnętrznych, przesłanej Prefektom departamentów, a dotyczącej głosowania nad wnioskiem Pana *Favre*, o nieposiadaniu przez Gabinet zaufania narodu, Zgromadzenie Narodowe 12go b. m. po krótkich ale dość burzliwych rozprawach, zatwierdziło większością 519 przeciw 5 głosom następny porządek dzienny: »Zgromadzenie Narodowa nagania depeszę Ministra spraw wewnętrznych do Prefektów, i przechodzi do porządku dziennego." Mówią, że na skutek tej nagany, P. *Faucher* jeszcze dziś poda się do dymisji.

Holandja.— Nowy Król holenderski *Wilhelm III*, 12go b. m. złożył uroczystą przysięgę w stanach jeneralnych, stosownie do artykułu 51go prawa zasadniczego; następnie przyjął przysięgę Członków stanów jeneralnych. Poczem pierwszy herold obwołał po 3-kroć wstąpienie na tron Króla *Wilhelma IIIgo.* — Gazeta urzędowa umieściła wiele nowych nominacji i nagród w orderach, z powodu tego wstąpienia na tron udzielonych.

Niemcy. — Wirtembergska izba postanowiła utworzyć papierowe pieniądze rządowe.— Z prowincji ciągle do *Drezna* sprowadzają pod silną eskortą jeńców; ruch i handel wraca i w życiu miasta nie widać śladu niedawnych rozruchów.— W dniu 13tym b. m. Duńczycy wykonali wycieczkę na wojska niemieckie pod *Fridericjo*, ale skutku nie było żadnego. Przednia straż Prusaków stoi w *Aarhuns*, a kwatera jeneralna w *Zeorsens;* bawary stoją w *Veile.*— Szańce *Düppel* już są gotowe, i wkrótce ich artylerja działać zacznie. W porcie *Veile* stoi na kotwicy 11 okrętów transportowych duńskich; Niemcy mają nadzieję, że je zabiorą.

Prussy. — Król *Pruski* pod dniem 16 b.m. wydał odezwę do wojska i landweru, w której wspominając o zaburzeniach trapiących Niemcy i Prussy zachodnie, napomina żołnierzy i wzywa ich do wiary, oświadczając im, że ich wezwał tylko dla poskromienia anarchji. — Dla miast *Elberfeld* i *Baarmen* ogłoszono moratorium wexlowe 14to-dniowe.— Z powodu ogłoszenia zawieszenia broni w *Wrocławiu*, dotąd wydano tam władzy wojskowej 6494 sztuk karabinów; 15go wieczorem brakowało jeszcze sztuk 23.— W *Trewirze* władze francuzkie przedsięwzięły surowe środki ostrożności. — Podpułkownik *Fischer*, który zajmował się wychowaniem syna Xcia pruskiego, wyjechał ztąd z szczególną misją do *Frankfortu.*— Korpus pruski, który się koncentruje w prowincjach nadreńskich, wynosić będzie 60,000 ludzi.— Deputacje z *Elberfeld*, z *Iserlohe* i t. d., nie osiągnęły tu pomyślnego skutku swych żądań; wczoraj przyjmował je Xżę pruski. — Dwa bataljony pułku *Alexander*, wróciły już z *Drezna* do *Berlina.*— Berlińskie stowarzyszenie robotników znacznie się rozszerzyło i liczy teraz do 12,000 stowarzyszonych. Wypadek tego stowarzyszenia bardzo jest zyskowny dla klassy pracującej, jak się to pokazuje z ogłoszonego sprawozdania.

Poznań, 14 Maja.— Wojskowi w *Poznaniu*, następną przesłali odezwę do żołnierzy saskich w *Dreznie*: »Pozwólcie nam, kochani sascy bracia żołnierze, powitać was z oddalenia z zapewnieniem: żeście się stali drogim skarbem serca naszego dla waszej wierności i poświęcenia w dniach walki za prawa waszego Króla. Świetnie dowiedliście odziedziczoną od ojców wierność kilku wiekami świadczoną dla waszej dynastji. Zazdrościmy tego naszym pruskim towarzyszom broni, którzy mieli honor razem z wami staczać walkę w waszym kraju przeciw buntownikom i zdrajcom zbrodniczym. Wierną i braterską rękę wam podajemy z tą pewnością, że krew w dniach majowych na tem polu honoru w *Dreznie* przelana, krew tych saskich i pruskich wojowników, zklei nierozłącznie nasze serca i wasze serca, i wołamy do was dziś i na wieki wieków: z BOGIEM za Króla i za ojczyznę. Poznań 13go Maja 1849."— *Dnia 15 Maja.* Wpadła w ręce nasze broszurka w *Wrocławiu* u *Storcha* drukowana i w polskim pisana języku. Tytuł jej: *O Królu; list starego Polaka do braci Szlązaków stanu wiejskiego.* Podajemy z niej następujący wyjątek: »My Kapłanów, Oficerów, Urzędników, Dozorców i Inspektorów słuchać musimy, oni znowu podlegają rozkazom Starszyzny swojej; a nad wszystkiemi Król, który tylko OJCU Niebieskiemu rachunek ze spraw swoich zdawać winien. Głównie o to chodzi, od kogo Królowi ta wielka władza nadana. Włóczęgi i buntownicy, którzy nie mają innego rzemiosła, jak biednych ludzi mamić i z ciężko zapracowanego grosza obierać, wmawiają w was, iż wszelka władza od ludu, niby od was, pochodzi; prawią dalej, że nasz Król tylko jest pierwszym Urzędnikiem. Głupim ludziom, podobne brednie pochlebiają. Mówią sobie: My Królowi władzę nadali, my jemu rozkazywać możemy. Pysznią się i rozprawiają o rządzie jak o żelaznym wilku, i roboty nie pilnują, i tylko przy kieliszku siedząc, buntowniczych rozmów słuchają, rządowych rozkazów nie pełnią, wyroków sądowych nie szanują, a ztąd codzień więcej występków, zgrozy, biedy i bałamuctwa. Nie z ludu łaski, ale z Bożej łaski mamy Króla. Tak twierdzi Pismo Święte, tak czuje każdy prawy Katolik."— Dalej mówiąc o wyborach Deputowanych, tak radzi: »Jeżeli Pan w okolicy waszej dobrze się rządzi, tego wybierzcie; jeżeli Pan nie posiada zaufania waszego, to się pewnie znajdzie w stronach waszych Oficer, Sędzia, lub inny Urzędnik, którego znacie ludzkość, rozum i naukę. Tacy ludzie nie będą lżyć obelżywemi słowy naszego dobrego Króla, jak ów nieszlachetny Szlachcic, co go Poznańczycy w Marcu r. z. do *Berlina* posłali, lub jak ów Żyd, który śmiał go łajać w jego własnym Królewskim pałacu. Niech im BÓG przebaczy ich ciężką winę, jak im wspaniałe serce Królewskie darowało. Kłamstwem jest i bluźnierstwem, powtarzam wam, że Król od ludu ma władzę swoją. A wiecie bracia, co bez Króla się stanie? Oto, jak dzicy ludzie zabijać i rabować się będziemy; prawo, własność, rodzina, wszystko koniec weźmie. Nie ten więc posiadać będzie, kto więcej i rozumniej pracował, albo po pracowitych rodzicach majątek odziedziczył, ale kto śmielej kraść i zabijać potrafi."— »Jeśli wam jeszcze miła święta wiara nasza, jeżeli jeszcze BOGA w sercu chowacie, jeśli nie chcecie, żeby drogie dzieci wasze zostały żebrakami lub rozbójnikami, to odpy-

chajcie z całej siły waszej owe szatańskie kłamstwo, że Król z waszej łaski panuje. Nie posyłajcie na Sejmy przewrotnych wichrzycieli i ludzi ograniczonego rozumu, a Król wysłucha życzenia wasze.”

Włochy. — Z *Turynu* donoszą pod dniem 8 b. m., że Jenerał *Romarino* miał być rozstrzelanym tegoż dnia o godzinie 8 rano, ale w nocy przyszedł rozkaz od Króla wstrzymujący wykonanie wyroku. Powodem tego wstrzymania był list Jenerała *Romarino* do Króla, w którym dowodził, że jego apelacja do sądu kasacyjnego powinna być przyjętą, ponieważ kraj nie znajduje się w stanie wojny. Wprawdzie stan wojny trwa jeszcze, ponieważ pokój nie został zawartym, tylko zawieszenie broni; ale Król, ze względu że chodzi o życie człowieka, za radą Ministrów przystał na apelację. Sądzą, że sąd kasacyjny zmieni wyrok śmierci na więzienie wieczne.— Gabinet sardyński uzupełnionym został; Pan *Massimo Areglio* jest Prezesem rady, *Buonocampagni* wychowania, Jenerał *Dobormida* wojny, Hr: *Cadour* skarbu.— Wojska neapolitańskie w d. 1 b.m. miały zająć *Palermo*. — W *Gaeta* Papież mianował Komisję rządową dla Państwa Kościelnego, złożoną z Kardynałów: *Antonelli, Della Genga* i *Ugolini*.— Według listów z *Rzymu* z dnia 6go, triumwirowie nietylko postanowili wypuścić jeńców francuzkich, ale nawet dozwolić im wyjścia z honorami wojskowemi. Na wieżach *Rzymu* nie powiewa już chorągiew czerwona ale trójkolorowa włoska, na znak pokoju.— *Garibaldi* przed *Albano* pobił przednią straż Neapolitańczyków; według innych sam miał zostać od *Rzymu* odciętym. — Król *Neapolitański* ma bawić w *Veletri*, i tam przyjmuje. — *Monitor Toskański* donosi, że pod *Bolonją* stało w dniu 8mym b. m. 8000 austrjaków; że Feldmarszałek Poru: *Wimpfen* udzielił miastu do namysłu 24 godzin, po których jeżeli poddanie się nie nastąpi, natychmiast atak przypuści.

Rozmaitości.— Cyganie w Banacie, opowiada podróżnik, czują odrazę do dzikiego ptastwa, ale równie jak Egipcjanie oddają cześć bocianom, i szczególne mają upodobanie w wieprzowinie. Podobnie jak Egipcjanie zawieszają w swoich chatach duże cebule, pogardzają bobem, gdy tym czasem Wołosi okoliczni, tą rośliną zwykli przystrajać groby swoich krewnych. Cyganie dotknięci świerzbą, uważają za środek jedyny na tę słabość zjedzenie pewnego gatunku węża.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Maxy: Oby: z Rawskiego; Bajer Wilh: Fabryk: z Tomaszowa; Chisten Fryd: Kup: z Rossji; Engelhardt Radca Stanu Dyr: Banku z Petersburga; Hilferdyng Alex: Kap: z Wiednia; X. Kochowicz Tom: Kano: z Płocka; Karakin Aniela Jenerałowa z Lublina: Kiriljn Ases: Koleg:, Urzęd: Kanc: J. C. K. M., z Petersburga; Lelewel Prot Oby: z Woli Cydowskiej; Polaczek Ant: Oby: z Lublina; Treüman Eliasz Kup: z Pruss.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13.
Wysokość wody na Wiśle stop 5 cali 4.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Wieśniak i Aktorka*. *Sztuka przypodobania się*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Macbet*.

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warsz: d. 9/21 Maja 1849. Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.